

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

W Dzienniku praw umieszczono Postanowienie N. PANA wydane d. 19 z. m. zwołujące Sąd Sejmowy.

W roku 1825 wydał w Dreźnie, Doktor Ammon dzieło mieszczące w sobie prawidła i rady, zachowywanie których, niezbędnem jest dla używających wód mineralnych, tak naturalnych iako i sztucznych. Przepisy te których zbiór ogólny, autor nazwał *Dietetyką*, ułożone zostały przez Doktora Ammon na żądanie i z powodu zachęcenia iakie do wypracowania podobnego pisma z wielu stron odebrał. W wydaniem przez siebie dziele traktuje Pan Ammon, najprzód: iaki jest cel używania wód mineralnych, powtórę: iakich wymaga przygotowań, każda cierpiąca osoba do przyjęcia i oswolenia się z tym rodzajem lekarstwa, potrzebie: ogólne dyetetyczne przepisy przy używaniu wód mineralnych, skutki dyety i działania wody czyli iaki każda z wód mineralnych naturalnych lub sztucznych doktora Struwe sprawuje skutek, nareszcie iak zachowywać się należy po ukończeniu wód mineralnych używania. Zaiste, są przypadki, iż używanie wód mineralnych sztucznych lub naturalnych czasem nie sprawują spodziewanej ulgi, pochodzi to nie z innej przyczyny iak tylko, że albo osoby używające wody nie radziły się roztropnego lekarza, który zastanawiając się nad ich słabością, wskazał im iakiej używać powinny wody, lub że nie zachowywa-

ły przepisanych prawideł, przece często wody mineralne tak iak i inne lekarstwo, nie tylko nieskutkują ale i jeszcze stan słabości pogorszyć mogą. Użyteczność zatem w mowie będącej książki, każdy ocenić potrafi. Staraniem JP. Cyprysńskiego Antoniego, Ucznia tutejszego Uniwersytetu, wyszła książka rzeczona w roku bieżącym w Warszawie, przełożona przez tegoż na język polski, pod tytułem: *Dietetyka czyli prawidła skutecznego używania wód mineralnych itd.* in 8. Księgarz N. Gliksberga sprzedaje egzemplarz tej książki po złoto 3.

Gdy powszechnem jest mniemaniem, że mam należeć do osób tłumaczących *Talmud Babiloński*, oświadczam niniejszem, że to jest mylne inniemanie, i nie będę uczestnikiem tego tłumaczenia. — Buchner.

Sonetki Mickiewicza przełożone na język Rossyjski wkrótce wyjdą z druku w mieście Moskwie, przełożył je Xże Wiazemski, a ieden z sonetów jest tłumaczony przez P. Dinitrjewa iednego z dzisiejszych najznakomitszych poetów Rossyjskich. — Również tłumaczone na język Rossyji: dzieło Panny *Aleantyny Tańskiej*, *Pamiętka po dobrej Matee*, już wyszło z druku w Petersburgu.

Wczoraj w chwilach pięknego poranku, już wiele osób rozpoczęło kuracją Maiową podług przepisów WW. Lekarzy, piąc *Mleko łozie świeże* i *Serwatki* różnego gatunku, przy ulicy Królewskiej pod Nr 1072, w osobnym spokoj-

nym ogródku, a posiliwszy się udali do ogrodu *Saskiego*, co trwać ma przez resztę *Maia* i następne lato w poranki i wieczory. — Utrzymujący ten zakład ma zaszczyt uwiadomić osoby już używające tych napoiów i używać życzące, że codziennie wydaie zrana i wieczorem od godziny 6 do 8. Ostrzega się przytym osoby posyłające służących z pieniędzmi, aby nieprzyjmowali od tych *Mleka*, dopóki naczynie nie będzie opieczetowane pieczątką z cyfrą *J. Z.* gdyż w rokueszłym był wypadek, że służący przez 4 tygodnie brał po zł. 1 gr. 15 nadzień, a Panią poił prostem mlekiem z wodą i chorobę jej przedłużył.

Doniesiono przed 2 laty w pismach publicznych, że jeden z naszych pisarzy, miał się zać przykładem na język polski, *Komedji P. Delawigne*, pod tytułem: *Szkoła starców*. Udzielamy teraz wiadomość, iż praca ta znacznie jest posunięta. A tak narodowa scena może już nie zadługo cieszyć się będzie, tym najznakomitszym utworem nowego teatru *Francuzkiego*.

Pozbawienie niesmaku w błotnistej rybie. Pospolicie ryba aszczególniej *liarasie* w stawach lub sadzawkach biorących wodę z bagien i błot, nabywa błotnistej i nieprzyjemnego smaku. Dotąd nie było innego środka dla odjęcia w rybie tej nieprzyjemności, iak tylko utrzymywaniem przez czas nieiaki żywo złożoną, w wodzie świeżej. Niedawno gdy wypadło doświadczać długiej podróży, gdzie nie innego nie było nad rybę błotną, urządzili podróżniacy dla przytłumienia niesmaku, gotować ją w zupie kwaśnej, a że i kwasu nie było, natomiast do zupy użyto skórek od chleba razowego. Gdy po nieiakiem czasie potrawa była gotowa, nasiedli wszyscy do posiłku, i nadspodzianie przekonali się że ryba zupełnie się pozbawiła owego niesmaku.

Dwie *Arje* (z opery *Le Siege de Corinthe*), *Obłężenie Koryntu*, muzyka *Rossyniego*, na sam fortepjan wyszły Nr 1 i 2, są do sprzedania w składzie Muzyki *Fr. Kulakowskiego*, następne *Numer* wydają w krótee.

NB. W wcześnziej wyszłych egzemplarzach wczorajszego *Kurjera*, na 1szej stronnicy w wierszu 15, zamiast »Rada Administ: mianowała» być powinno »Mianowani oraz zostali».

Wczoraj było ciepła stopni 23.

Z Sawałk d. 9 Maia. — Rocznicą urodzin *J. C. M. Cesarzewicza Wielkiego Xiecia KONSTANTEGO* Naczelnego Wodza Wojska Polskiego, dnia dzisiejszego najsolenniej tu była obchodzona. Już z początkiem dnia jednego dzinne dzwonicie ozuajniło *Mieszkańcom* miasta tutejszego tę uroczystość, o godzinie 9 zrana zebrali się wszyscy Urzędnicy, *Officerowie* i Rada Obywatelska tu będąca na nabożństwo do Kościoła Parafjalnego, po odbyciu którego Modlitwa zwyczajna za *N. PANĄ* i Najjaśniejszą *Familią Jego*, zakończyła ten obrzęd Religijny; wieczorem Miasto i Dom Rządowy oświeconemi były.

Z Petersburga d. 18 Kwietnia v.s. (Z K. L.) Przez reskrypt pod d. 3 b. m. *N. CESARZ JEGOMOSĆ* raczył udarować brylantowanymi znakami orderu *S. Anny I Klasy*, *Jenerał-Majora Chrapowieckiego*. — *J. C. MOSĆ* uznawszy za potrzebną, z przyczyny teraźniejszej wojny z *Persami*, ustanowić ieneralną intencję przy oddzielnym korpusie *Kaukazkim*, raczył przeznaczyć *P. Zakowskiego*, 5 klasy, do pełnienia tego obowiązku. — *N. Cesarzowa ALEXANDRA* raczyła nadal przeznaczyć dla szkoły ubogich, przy szpitalu katolickim w *Rydze*, ofiarę coroczną 500 r., którą czyniła zesła *Cesarzowa ELŻBIETA*. — Liczba okręgów woszłych do portu *Ryckiego*, po dzień 13 b. m. dochodziła do 125; wyszło

zaś z niego 6. Przywóz w miesiącu Lutym cenniony jest 641,440 r: a wywóz 126,239 r:

Z Wilna.— Młodzi *Wirtuozi Fortepjanisci*, pomnażają się co raz bardziej; znowu mały *Bernard* zadziwia swoim nadzwyczajnym talentem muzycznym; chwałą go niezmiernie i zadziwiają się nad osobliwszem usposobieniem. *Pszczoła Południa* zdaje się podnosić te zadziwienia, przez uwiadomienie następujące: Dziesięcioletni wirtuoz, fortepjanista, *Alexander Bernard*, który od publiczności stolicy z pochwałami był przyjęty w koncercie, danym przed dwoma laty, ułożył i wydrukował *Nokturn*, w którym nadzwyczajny wydał się talent. Przyjemną, zapewne, może być dla towarzysza miasta, wiadomością, że we wszystkich pismach, z takimi pochwałami wspominany, nazywany jest *Wirtuozem z Wilna*.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

W ostatnich dniach zeszłego miesiąca zakończyła życie w *Genii* Xłna *Karolina Gocko-Attenburska*, wdowa po zmarłym Xciu *Ernestie II.* mając lat 76. — W *Sundmer* w Norwegji, dał się słyszeć w nocy z d. 5 na 6 z. m. mocny łoskot podziemny po którym nastąpiło wstrząśnienie ziemi, trwające przez 2 minuty. — Król Bawarski udał się d. 26 z. m. z swej stolicy do *Rzymu*. — W *Pottingham* w Anglii zamordowano bogatą wdowę, która była tak skąpą, że się częstokroć obywała bez obiadu. — Dotąd utrzymuje się w *Paryżu* pogłoska, o zmianie Ministrów Francuzkich. — Niedawno probowano w *Londonie* nowo-wynaleziony powóz parowy, który może w ciągu godziny wjechać 10 milangiel; poruszając się z największą łatwością, maszynierja tego powozu, nie czyni żadnego łoskotu i jest tak urządzona, że ani dymu ani pary widzieć nie można. Na miejscu gdzie zwykle siada stangret, dać się

powozowi kierunek według upodobania.— Niedawno zakończył życie w Anglii sławny uczony Teolog *Twiz*, niegdyś przyjaciel Ministra *Pita*, mając lat 62. Żona jego była siostrą sławnej Aktorki *Siddons*. — W *Macelesfield* w Anglii, pewny młody człowiek znajdujący się w jednym z tamecznych handlów, okazywał częstokroć swoją zrzęcnosć, skacząc do powozu, gdy iechał w największym pędzie. Niedawno ów młodzieniec znowu się popisując swą zrzęcnoscią, już miał nogę na stopniu powozu, gdy traci równą wagę, upada, a tylne koła, przeszły przez jego głowę, nieszczęśliwy niebawnie żyć przestał. Narzeczona tego młodzieńca, z którą miał w krótkie wejść w ślubny małżeńskie, w tak wielką wpadła malignę iż wątpia o iej życiu. — W *Paryżu* papiery Królewsko-Hispań: znacznie się podwyższyły. — Znowu niektóre gazety twierdzą że *Boliwar* swą władzę złożył pozornie, a ma zamiar naderważny oskutećnić.— *Grecy* po przybyciu *Lorda fiochran*, ożywni się nową nadzieją, iednak słychać że mają nastąpić układy z rządem *tureckim*.— W *St. Jago de Chili* zawarty został d. 20 Listopada r. z. traktat przyjaźni, handlu i żeglugi między Zjednoczonymi krajami północnej Ameryki i Rzeczpospolitą *CLilijską*. Obie strony łączą się z sobą wiecznem przymerzem zaczepnem i odpornem, i obowiązują się nie wchodzić w żadne układy z rządem *Hiszpańskim*, dopóki nie uzna niepodległości wszystkich krajów dawniejszej Ameryki *Hiszpańskiej*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Turno Pułkownik z *Lowicza*. — Gliński Wiktor Ob: — Łagowski Dominik Ob: z *Xiążenia*. — Wieszczycki Tomasz Ob: z *Zaluskowa*. — Guszowski Jzydor Ob: — Tur podpułkownik z *Lublina*. — Rejzacher Mateusz Ob: z *Radomskiego*. — Gostkowski Stanisław Ob: z *Bedlina*.

D O N I E S I E N I A.

Niżej podpisani Syndycy Upadłości Jana Baptysty

Tuffe i jego Małzonki, z mocy przepisów art. 56 i następnych Księgi 3 K. H. tudzież z mocy upoważnienia Sędziego, Kommissarza tejże upadłości, podają niniejszem do wiadomości Publicznej, że w dniu 21 Maja r. b. i w dni następne, wyiawszy święta, od godziny 9 rana do godziny 1szej, i z południa od godziny 3 do 7 sprzedane będą w lokalu przy ulicy Krak. Przedmie: pod Nr 434 iako też: w Piwnicach Justyt. Dobroczynności, Wina w butelkach i w rozmaitych gatunkach Wódki paszynce, sprzęty i Mble domowe, i inne rozmaite przedmioty, a to za gotowe pieniądze.

Syndycy, Józef Pawłowski. Piotr Tognini.

Sprzedaż Nieruchomości w Warszawie pod Nr 2242 przy ulicy Nalewki. - Czynnici wiadoמו, iż wskotek Wyroku Sądu Polubnego, między Jtzykiem Jakobem Mławskim z iednej, a Józefem Abrahamem Goldhard z drugiej strony ostatecznie wydaneγ, kłauzula eksekucyjną na d. 25 Kwietnia r. b. opatrzonego. Possejsja tu w Warszawie Przy ulicy Nalewki pod Nr 2212 sytuowana, własnością rzeczonych Mławskiego i Goldbarda będąca, w drodze działów między spółnikami przez publiczną licytacją w iednym terminie na d. 30 Maja r. b. o godzinie 4 z południa przed podpisaniem Cesliwem Kowalewskim Reidentem Kancellarii Ziemiańskiej Wdźwa Mazowieckiego w miejscu iego urzędowania w Pałacu Rządowym Krasińskich zwanym, w Warszawie przy ulicy Długiej Nr 549 sprzedana zostanie. Possejsja ta iea, na gruncie dziedzicznym okolo 10,000 łokci kubicznych wynoszącym, ma 2 fronty, Ien od ulicy Nalewki, 2gi od Dzikiej, szerokości łok: 40 długości 378, od Naliwek iest Dom z piętrem czyli facjąta w większej części murowany, wstanie zupełnie dobrym, w dziedzińcu officyna massiv murowana nowa, stajnie, wozownie, studnia, it. p. wygody. Od ulicy Dzikiej murem fundamentalnym pod wagą zasłoniom, ieszcze niezabudowana, Lokale tak urządzone, iż najdogodniej na pomieszkania większe lub mniejsze podzielić się dadzą. dochodu rocznego czyni blisko 8000 zlp. podatków stałych tylko zlp. 184 gr: 25. Licytacja zacznie się od Summy 60,000 zlp. O warunkach sprzedaży dowiedzieć się można w każdym czasie w Kancellarii Hypotecznej u podpisanego Reienta tudzież u W. Franciszka Brzezińskiego przy ulicy Rymskiej pod Nr 741 i Jana Nepomucena Łastowieckiego przy ulicy Nalewki pod Nr 2241 mieszkających, Patronów przy tutejszym Trybunale.

Cesliw Kowalewski Reient W. M.

Onegdaj w Dorozce zostawiono plikę Papierow wię-

zyku Rossyjskim. Uprasza się o oddanie do Drukarni Kurjera, za nagrodą.

Pewna Osoba jadąc w Niedzielę w wieczór z Krakowskiego Przedmie: na Leszno, zgubiła Książkę francuską pod tytułem „Fables“ Tom I. Ktoby ją znalazł raczy się zgłosić do Drukarni Kurjera Warszawskiego, a przyzwolimą odlicze nagrodę. Znalazcy na nie się nieprzysta bo iest dziełko rozzerwane, a właściciel przykrą poniosłby stratę.

Obywatel potrzebujący dzierzawy od 6 do 8 tysięcy zlp. rocznie z dopozyczką 40 tysięcy przeszło, lub podobnej zastawy, mieszka przy ulicy Królewskiej w domu P. Kielca pod Nr 17. Mający podobną wieś do wydzierżawienia, niech raczy bezpośrednio adresować się pod wskazany Numer.

Patron Trybunału Cywilnego Woje: Mazowie: Intereasantów zawiadomiam mam honor. iako zamieszkanie swe z ulicy Nowolipie w Rynek Nowego miasta pod Nr 343 przeniosłem. — Engelbert Kozłowski.

Nieszczęśliwa Wdowa maieca Synka dwuletniego, którego niebędąc w stanie wyżywienia, życzyłaby ofiarować to dziecko takiemu Państwu w opiekę i przyjęcia za swoje; dowiedzieć się można przy ulicy Zródlowej pod Nr 2631.

Dobra Ziemia o mil 6 do 7 od Warszawy odlegle, z kilku folwarków składające się, są do wydzierżawienia z wolnej ręki poiedynczemi folwarkami lub ogolem od S. Jana r. b. Blizsza wiadomość u W. Ossowskiego Patrona Tryb: Woje: Mazow: przy ulicy Sto Jerskiej pod Nr 1776 mieszkającego.

Niżej podpisana, trudniąca się wyrabianiem *Gorsetów*, ma zaszczyt uwiadomić Prz: Public: iż przeprowadziła się z ulicy Leszna, na *Nowe Miasto* do domu pod Nr 362, niedochodząc Franciszkańskiej ulicy, po prawej stronie. Polecając się łaskawym względem i pamięci szanownych Dam, obiecuje rychłe usługi.

Zofja Rychter.

Dwie Wsie o mil ośm od Warszawy, milę 1 od Wistly położone z wszelkimi dogodnościami są z wolnej ręki od S. Jana r. b. do zadzierżawienia; życząc sobie takowego zgłosić się zechce w Warszawie do utrzymującego Kawiarnia w Domu Gerlacha, lub na Pocztę w Mieście Garwolinie w Woiewodztwie Podlaskiem.

Wczoraj wydawnięte Nr 4. 78. 42. 21. 35. Jutro na ządanie, doniańczona Mch: P. Oratniego.